

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2017r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Beata Urbańska-Woike
Protokolant:	st. sekr. sądowy Katarzyna Krajewska

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2017 r. w Olsztynie

sprawy z powództwa Gminnej Spółdzielni (...) w G. z siedzibą w G.

przeciwko R. P.

o odszkodowanie za mienie powierzone w kwocie 116.274,34 zł wraz z odsetkami

I. zasądza od pozwanej R. P. na rzecz Gminnej Spółdzielni (...) w G. z siedzibą w G. kwotę 88.534,59 zł (słownie: osiemdziesiąt osiem tysięcy pięćset trzydzieści cztery złote 59/100) tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 czerwca 2015 r.,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddała,

III. zasądza od pozwanej R. P. na rzecz Gminnej Spółdzielni (...) w G. z siedzibą w G. kwotę 2.052 zł (słownie: dwa tysiące pięćdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. przyznaje ze Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Olsztynie) na rzecz radcy prawnego B. S. (1) kwotę 3.321 zł (słownie: trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden złotych), w tym podatek VAT, tytułem pomocy prawnej świadczonej z urzędu,

V. wydatki sądowe w kwocie 12.577,29 zł (słownie: dwanaście tysięcy pięćset siedemdziesiąt siedem złotych 29/100) związane ze sporządzonymi opiniami biegłych w niniejszej sprawie przejmuje na rachunek Skarbu Państwa

UZASADNIENIE

(...) Spółdzielnia (...) w G. z siedzibą w G. (ul. (...), (...)-(...) G.; KRS (...)) pozwem z dnia 03 czerwca 2015 roku wniosła o zasądzenie od pozwanej R. (...) kwoty 116 274,34 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że R. P. była zatrudniona w Gminnej Spółdzielni (...) w G. na stanowisku księgowej – kasjerki. W trakcie kontroli wewnętrznej przeprowadzonej w kasie na skutek stwierdzenia niezgodności danych w dokumentach księgowych ustalono, że pozwana w okresie od stycznia 2013 r. do końca stycznia 2015 r. manipulując danymi służącymi do księgowania i rozliczania sprzedaży w piekarni przywłaszczyła sobie kwotę 116 274,34 zł na szkodę spółdzielni. Powódka wskazała, że pozwana wykorzystując system rozliczenia wpłat gotówkowych dokonywała zmian w danych zbiorczych usuwając z nich niektóre opłacone faktury lub też pomniejszała ich wartość,

jednocześnie wycofywała wpłaconą do kasy gotówkę. W ocenie powódki takich operacji mogła dokonać tylko pozwana, gdyż tylko ona miała dostęp do gotówki w kasie głównej oraz do systemu komputerowego zabezpieczonego jej indywidualnym hasłem. Dalej powódka podniosła, że pozwana wykorzystując właściwości opisanego systemu księgowania w dobowych raportach transakcji otrzymywanych z piekarni dokonywała nieuprawnionych korekt wartości poszczególnych transakcji pomniejszając należności powodowej spółdzielni, następnie księgując je, jako prawidłowe. Gotówkę wpłaconą jej z kasy piekarni każdego dnia rozliczała w oparciu o spreparowane raporty transakcji przywłaszczając sobie powstałą w ten sposób nadwyżkę. Nadto stwierdzono, iż pozwana wytworzyła szereg dokumentów opiewających na transakcje z kontrahentami, z którymi opisane w wytworzonych przez nią dokumentach nie miały miejsca, również przywłaszczając sobie pieniądze z tych transakcji.

Reasumując powódka wskazała, że rozwiązała z pozwaną R. P. umowę o pracę bez wypowiedzenia, a obecnie dochodzi kwoty w wysokości 116 274,64 zł, na którą składają się:

- fikcyjne koszty 2013 r. – 14 608,19 zł,
- wycofane i pomniejszone faktury (...) r. - 26 150,86 zł,
- fikcyjne koszty 2014 r. – 25 333,80 zł,
- wyliczenie niedoboru kasy na dzień 31 grudnia 2014 r. – k. 38 435,49 zł,
- dochodzone pomniejszone saldo k. (...)G. – 2 990,00 zł,
- wyliczenie niedoboru kasy na dzień 31 stycznia 2015 r. 5 236,30 zł,
- nierozliczona pożyczka (...) 3 520,00 zł.

W odpowiedzi na pozew R. P. wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego pisma przyznała, że była zatrudniona w powodowej spółdzielni na stanowisku księgowej. Służbowo podlegała głównej księgowej. Pozwana przyznała także, że została z nią rozwiązany stosunek pracy bez wypowiedzenia, a obecnie przed Sądem Rejonowy w Giżycku toczy się postępowanie z powództwa pozwanej przeciwko powodowej spółdzielni o zapłatę odszkodowania z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę.

Pozwana nie zgodziła się ze stawianymi jej zarzutami oraz podniosła, że od lat w Gminnej Spółdzielni istniały nieprawidłowości, na które zwracała uwagę głównej księgowej, ale było to bezskuteczne, ponieważ nieprawidłowości tych dopuszczała się także główna księgowa.

W pierwszej kolejności pozwana wskazała, że każdy z pracowników piekarni, także informatycy oraz osoby zatrudnione na podstawie innych tytułów, mieli swobodny dostęp do programów i wszelkich dokumentów. Po drugie, pozwana wskazała, że importy faktur były na każdym komputerze i każdy mógł postępować z nimi w sposób dowolny, przy czym importami z piekarni zajmowała się przede wszystkim główna księgowa. Po trzecie, zdarzało się, że na polecenie głównej księgowej usuwane były importy, bo jej zdaniem importy były podwójne, a faktury były poprawiane w piekarni, a do programu księgowego poszedł zły import. Po czwarte, w sytuacji, gdy pozwana zastępowała pracownika w piekarni zdarzało się, że kierowca przywoził kopie faktur od klienta wraz z pieniędzmi, ale faktur tych nie było w programie piekarniczym. W takiej sytuacji pieniądze były przekazywane przez pozwaną fakturzystce H. B.. Po piąte, z posiadanych przez pozwaną informacji wynika, że usuwane były dowody dostaw wystawiane między innymi na handel obwoźny lub kawiarenkę, a pieniądze chowane do szuflady biurka znajdującego się w biurze piekarni. Podobna sytuacja miała miejsce w przypadku zakupu przez klienta zwrotów pieczywa. Pieniądze z tego tytułu nie były ewidencjonowane. Ponadto pozwana wskazała na umowy zlecenia zawierane przez powodową spółdzielnię m.in. z pozwaną oraz jej mężem, które nie były faktyczne przez nich wykonywane, a pieniądze pobierane były przez główną księgową. Pozwana wskazała także na nieprawidłowe rozliczanie paragonów, czy pobieranie z kasy pieniędzy na

prezenty imieninowe. Reasumując pozwana podkreśliła, że była jedyną osobą odpowiedzialną materialnie, a osoby ją zastępujące takiej dolegliwości nie miały, a przejęcie obowiązków nie było poprzedzane inwentaryzacją czy też innym dokumentem. W ocenie pozwanej taka sytuacja mogła prowadzić do szeregu nieprawidłowości.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Powodowa Gminna Spółdzielnia (...) w G. z siedzibą w G. prowadzi działalność produkcyjną polegającą na wyrobie pieczywa oraz sprzedaż detaliczną, gdyż prowadzi kilka punktów handlowych – 5 sklepów i 1 piekarnia. Z dwóch punktów pieniądze są dostarczane bezpośrednio do banku. Jeden sklep znajduje się przy piekarni, skąd pieniądze były przynoszone do kasy przez pracującego tam pracownika, tak jak z samej piekarni z tym, że przynosiła je osoba, która przyjmowała pieniądze za pieczywo w piekarni.

R. P. w okresie od 02 października 2006 roku do 15 lutego 2015 roku zatrudniona była w Gminnej Spółdzielni (...) w G. z siedzibą w G. na stanowisku księgowej. Pozwana podlegała służbowo głównej księgowej.

W spornym okresie stanowisko głównej księgowej zajmowała E. J., która od 01 maja 2015 r. pełni funkcję Prezesa Zarządu spółdzielni.

W księgowości poza pozwaną pracowały jeszcze A. S. – zastępca głównej księgowej – oraz B. R. – kadrowa. Pozwana pracowała w oddzielnym pokoju, ostatnim w ciągu pokoi. Natomiast w przejściowym pokoju, przez który wchodziło się do pokoju R. P. pracowała A. S.. Tylko pozwana posiadała klucze do swojego pokoju i do kasy. W księgowości były trzy stanowiska komputerowe z zainstalowanym programem księgowym.

Do obowiązków pozwanej należało:

- przyjmowanie raportów dekadowych sklepów oraz poszczególnych dokumentów z przeprowadzonych przez spółdzielnię operacji gospodarczych,
- sprawdzenie wszystkich dokumentów pod względem formalnym, rachunkowym i merytorycznym,
- odpowiednie posegregowanie dokumentów i wpięcie ich do teczek,
- dokonanie zapisów księgowych z poszczególnych operacji finansowo – gospodarczych spółdzielni na odpowiednie konta w programie komputerowym(...),
- przestrzeganie przepisów bhp i p.poż.,
- wykonywanie innych prac na zlecenie bezpośredniego przełożonego.

(dowód: dokumenty z akt osobowych pozwanej)

Pozwana wykonywała obowiązki polegające na przyjmowaniu gotówki (przeliczaniu i sprawdzanie z raportem dziennym) oraz pomocy w księgowości, tj. księgowaniem. Między innymi wprowadzała do systemu księgowego przyjętą gotówkę oraz tę wydaną (należności powodowej spółdzielni). Po wprowadzeniu danych dotyczących przyjętych i wydanych pieniędzy pozwana księgowała na konta księgowe – dekretowała dokumenty i księgowała na kontrahentów, którzy wpłacili pieniądze lub którym pieniądze wypłaciła spółdzielnia.

Komputerem stanowiącym serwer dla całego systemu był komputer E. J..

W piekarni zainstalowany był program o nazwie (...) za pomocą, którego wystawiono faktury na sprzedaż pieczywa (program automatycznie nadaje numery faktur VAT). Program ten obsługiwała fakturzystka (wystawiała faktury) i osoba przyjmująca pieniądze za pieczywo, E. J. obsługująca kasę w piekarni, w zastępstwie także pozwana oraz B. R., które oznaczały także w systemie, że faktura została opłacona. Program ten generował zestawienie dzienne, tzw. raport kasowy piekarni, który określał ogólną sumę przyjętych w danym dniu pieniędzy ze sprzedaży. Raport

kasowy dzienny (w wersji drukowanej) ze zliczoną gotówką E. J. przekazywała pozwanej. Każdorazowo na koniec dnia. Raz w miesiącu przeprowadzano import wystawionych w danym miesiącu faktur VAT oraz faktur, za jakie wpłynęły pieniądze (zestawienie sprzedaży i wpłaconej gotówki). Raport dzienny nie obejmował faktur VAT wystawionych, a nieopłaconych. Faktury VAT opłacone z opóźnieniem, bądź przelewem, były ujmowane w raporcie miesięcznym. Na koniec dnia pozwana była obowiązana w programie księgowym sporządzić tzw. własny raport kasowy.

W sierpniu bądź we wrześniu 2014 r. system (...) wygenerował raport dzienny zawierający błąd (dwie płatności z tytułu jednej faktury VAT). Podobne nieprawidłowości się nie zdarzały wcześniej, ani później.

Dokumenty wygenerowane w systemie (...) podlegają automatycznej dekretacji (za pomocą innego programu (...)) w drugim systemie komputerowym, czyli w systemie (...). (...) te mają możliwość wymiany danych w formie elektronicznej i wystawiane dokumenty w systemie (...) można automatycznie zaksięgować w innym programie przez uruchomienie funkcji import-export dokumentów.

Na każdym komputerze, gdzie był zainstalowany program (...), dostęp do tego programu miał każdy jego użytkownik posiadający uprawnienia. Uprawnienia były przydzielane na podstawie loginu i hasła. Program rejestruje użytkownika, które danego dnia dokonuje zmian w programie bądź wprowadza dokument. W programie (...) można dokonać zmian faktur z programu (...). Może to zrobić każdy, kto ma uprawnienia do obsługi (...). Każda taka zmiana jest rezerwowana na podstawie nazwy użytkownika/loginu.

W programie (...) rejestr użytkowników przedstawiał się następująco:

1. HB – H. B. (2),
2. DR – D. R.,
3. MERY – E. J.,
4. (...).P.

W programie (...) rejestr użytkowników przedstawiał się następująco:

1. Szef
2. A. S.
3. E. J.
4. E. M.
5. R. P.
6. Szef Firmy.

(...) w programie(...)(...), przydzielony do pracy dla użytkownika R. P. był zabezpieczony hasłem. Praca na profilu pozwanej bez znajomości hasła była niemożliwa. Ponadto hasłem zabezpieczony był także system operacyjny na komputerze pozwanej. Inne loginy nie były zabezpieczone hasłem, co oznacza, że na pozostałych użytkowników mógł zalogować się każdy, kto miał dostęp na swoim komputerze do tego programu – bez żadnej autoryzacji.

Dokumenty (...) dostępne były na komputerze, na którym znajdowało się oprogramowanie (...), w programie (...) dokumenty te były dostępne dopiero po wykonaniu ich importu. Ponadto w programie (...) dostępne były dokumenty kasowe (...). Możliwość modyfikacji, tworzenia i usuwania dokumentów kasowych ((...) i (...)) była na wszystkich trzech komputerach z zainstalowanym programem (...).

Na dzień 31 grudnia 2014 r. sporządzany był remanent gotówki, czyli stan gotówki w ogólnej kasie spółdzielni. Przy wykonywaniu remanentu pozwana była obecna. Remanent ujawniał, iż stan gotówki wpisany w inwentaryzacji był większy niż saldo na zapisie księgowy (29 zł). Sytuację tę postanowiła wyjaśnić A. S. przez porównywanie stanu dziennego gotówki do zapisu księgowego, czyli tzw. konta sto, na którym księguje się przychody i rozchody kasowe. Proces ten (wykonywanie importu do systemu) nie wyjaśnił, w jakim dniu wystąpiła ujawniona nadwyżka. A. S. zaczęła pracować na dokumentach źródłowych, gdzie ujawniła różnicę w raporcie kasowym papierowym przyniesionym z piekarni a przyjęciem gotówki w kasie w wysokości 400 zł. Z raportu kasowego piekarni było o 400 zł więcej przyjętej gotówki, natomiast w raporcie kasowym w kasie głównej utworzonym przez pozwaną kwota przyjęta była o 400 zł mniejsza. A. S. poinformowała o tej sytuacji E. J., po czym wspólnie sprawdzały inne pozycje. W pierwszej kolejności A. S. i E. J. podejrzewały, iż jest to wynikiem błędu systemu (w tym celu dokonali ponownego importu faktur z piekarni z 3 ostatnich miesięcy 2014 r., wówczas zwiększyła się sprzedaż i stan przyjętej gotówki), który jednak wykluczyli informatycy, wskazując, iż jest to błąd ludzki.

Wydarzenia te miały miejsce podczas zwolnienia lekarskiego pozwanej, po jej powrocie do pracy fakt ujawnionych różnic został pozwanej przedstawiony. Pozwana zaprzeczyła, aby była ich źródłem.

Pracownicy powodowej spółdzielni ujawnili również nieprawidłowości dotyczących kosztów, a polegające na wystawianiu dokumentów „kasa wypłaci” - KW, później księgowanych przez pozwaną na kontach kosztowych, na usługi, które nie były nigdy wykonywane. Na dokumentach KW widniały numery faktur, jednak kontrahenci nie potwierdzili, aby wystawiali takie dokumenty (z tymi numerami) na usługi świadczone dla powódki.

Błędy w księgowaniu pojawiały się na etapie wprowadzania danych do księgowości, w systemie (...). Nie można stwierdzić, na jakim komputerze dochodziło do modyfikacji.

Pozwana nie informowała swoich przełożonych o niedoborze w kasie.

J. G. (1) prowadzi działalność gospodarczą, której przedmiotem jest naprawa narzędzi, mechanika samochodowa oraz ślusarstwo. Świadczy on usługi na rzecz powodowej spółdzielni, które polegają głównie na naprawie samochodów. Każdorazowo też wystawia faktury VAT (gotówkowe), gdyż posiada swój program księgowy. J. G. (1) rozliczał się zwykle z E. J., kilkakrotnie również z R. P.. E. J. zwróciła się do niego z prośbą o weryfikację dokumentów księgowych. J. G. (1) zakwestionował 2-3 dokumenty (...), na których nie widniał jego podpis. J. G. (1) podejmuje staranie, aby księgowane były wszystkie wystawiane dokumenty, na wykonane usługi. Fakt otrzymania zapłaty J. G. (1) kwitował na fakturze lub otrzymanym dokumencie (...).

(dowód: pismo PPHU (...) z dn. 13.02.2015 r. - koperta stanowiąca załącznik do akt sprawy, zeznania świadka A. S. – k. 172v-176, zeznania świadka J. G. (2) – k. 176-176v, zeznania świadka H. B. (2) – k. 271v-272, zeznania świadka I. B. – k. 272-273v, zeznania świadka J. P. – k. 177-177v, zeznania B. R. – k. 274-274v, zeznania E. J.- k. 2776v-280v, opinia biegłego mgr inż. i. G. z załącznikami – k. 312-336v, opinia księgowa – k. 475 – 505, opinia księgowa uzupełniająca – k. 556-565)

Spółdzielnia korzysta z usług zewnętrznej firmy informatycznej. Jej pracownicy zostali poproszeni o pomoc w sprawie ujawnionych niezgodności zapisów na kartach w programie księgowym. Pracownicy tej firmy potwierdzili, że w zestawieniu z dokumentem źródłowym (fakturą wystawioną w programie (...)) z systemem księgowym wystąpiły różnice między zapisami na fakturze a zapisami w innym systemie. Informatycy wykluczyli błąd programu wskazując, że po ponownym imporcie dane zaksięgowywały się prawidłowo, czyli wszystkie zapisy, które zostały zarejestrowane w programie (...) pojawiły się w programie (...).

(dowód: zeznania świadka J. P. – k. 177-177v, zeznania świadka I. B. – k. 272-273v, zeznania E. J.- k. 2776v-280v)

E. S. (1) świadczy na rzecz spółdzielni usługi naprawy urządzeń biurowych. Każdorazowo rozliczał się z powódką gotówkowo (pobierał pieniądze z kasy) na podstawie wystawionych faktur VAT oraz podpisując dowód (...). Powódka

zwróciła się do niego z prośbą o weryfikację dokumentów księgowych. E. S. (1) zakwestionował okazany mu dowód (...), na których nie widniał jego podpis.

(dowód: zeznania świadka E. S. (1) – k. 177v-178, zeznania E. J.- k. 2776v-280v)

A. G. prowadzi działalność pod firmą Hurtownia (...) w ramach, której współpracuje z powodową spółdzielnią – sprzedaje chemię, papier. Powódka zwróciła się do niej z prośbą o weryfikację dokumentów księgowych. A. G. nie dokonywała żadnych wpłat do spółdzielni, co najwyżej dokonywano wypłaty należności z wystawionych faktur VAT.

(dowód: zeznania świadka A. G. – k. 269v-271, protokół lustracji – k. 15 – w kopercie załączniku do akt, zeznania E. J.- k. 2776v-280v)

Listy obecności w powodowej spółdzielni nie były prowadzone rzetelnie.

Wykaz śladów rewizyjnych wskazuje także, że pozwana wykonywała operacje księgowe w programie (...) w soboty, które były dla niej dniami pracującymi.

(dowód: wydruk z Platformy Usług (...) – k. 45, listy obecności – k. 210, przesłuchanie pozwanej – nagranie rozprawy z 16 lutego 2016 r., k. 280v-281v, dokumenty księgowe – k. 349-374)

Zasadniczo u powódki urlopy były udzielane zgodnie z planów urlopów oraz na wnioski. Zasadniczo również nie zdarzały się sytuacje, aby pracownik nie wykorzystał urlopu w dniu, na który ten został udzielony. Były dni, w których pozwana zwalniała się wcześniej z pracy, gdyż leczyła się w O.. Wcześniej rozliczała się z gotówki z ochroniarzami, bądź przekazywała kasę zastępcy.

(dowód: zeznania świadka H. B. (3) – k. 271, zeznania E. J.- k. 279v-280v)

W czasie nieobecności pozwana była zastępowana przez innych pracowników (A. S.), wówczas była przeliczana gotówka w kasie głównej spisywana na kartkach A4 (jak na k. 44), nie była ona sprawdzana jednak z zapisami księgowymi. Zastępująca pozwaną osoba wystawiała tylko dokumenty (...) i (...), osoby te nie dokonywały zapisów księgowych. W kasie zasadniczo nie było dużo gotówki, gdyż starano się wpłacać ją do banku na bieżąco. A. S. zastępując pozwaną pracowała na jej komputerze, ale na swoim profilu użytkownika.

A. S. oraz E. J. nie znały hasła do profilu pozwanej.

W okazji imienin pracowników powódki zdarzały się sytuacje, iż wypłacano z kasy spółdzielni kwotę na prezent, po czym pozwana (dokonująca również wypłaty wynagrodzeń) pomniejszała kwotę wypłaty o należną składkę imieninowa. Osoby uczestniczące w składce były spisane na liście.

(dowód: zeznania świadka A. S. – k. 174-176)

R. P. pobrała od powódki kwotę 3 520 zł pożyczki, której nie rozliczyła.

(niekwestionowane)

Powodowa Gminna Spółdzielnia (...) w G. z siedzibą w O. w okresach 08/2012, 11/2012, 02/2013, 06/2013, 07/2013, 08/2013, 09/2013, 10/2013, 11/2013, 12/2013, 01/2014, 02/2014, 03/2014, zawarła z mężem pozwanej M. P. fikcyjne umowy zlecenia, której przedmiotem było: „krojenie pieczywa”, „pomoc przy wywozie pieczywa”. Umowy te nie były realizowane przez M. P., a wynagrodzenie, na które opiewały, wypłacane było głównej księgowej E. J. z tytułu pracy świadczonej w piekarni. Po rozwiązaniu umowy o pracę z pozwaną spółdzielnia skorygowała deklaracje imienne ZUS E. J. oraz M. P., a wynagrodzenie, na które opiewamy doliczone do wynagrodzenia obecnej Prezes (skorygowano deklarację PIT).

(dowód: umowy zlecenia z rachunkami – k. 47- 82, zeznania świadka M. P. – k. 273v, zeznania świadka B. R. – k. 274-274v)

W dniu 16 lutego 2015 r. pozwana spółdzielnia rozwiązała z pozwaną R. P. umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, tj. na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Pracodawca, jako przyczynę rozwiązania umowy o pracę wskazał, iż: „W trakcie sprawdzania dokumentów księgowych za 2014 r. okazało się, iż po poprawnym imporcie faktur VAT z programu (...), niektóre z nich były usuwane z programu księgowego, bądź były poprawiane po stronie „winien” i „ma” na mniejszą wartość. Wstępne wyliczenie za 2014 r. wskazało, iż spowodowało to pomniejszenie wartości sprzedaży w piekarni o kwotę 31 143,30 zł. Działanie to zostało stwierdzone po porównaniu wartości faktur i wpłat uwidoczniionych w raportach kasowych piekarni i zapisach księgowych w programie księgowym, które zostały zmienione w sposób wyżej opisany. Kwota 31 143,30 zł została przez panią wyprowadzona z kasy spółdzielni, co zarząd spółdzielni traktuje, jako kradzież”.

Pismem z dnia 16 lutego 2015 r. powodowa spółdzielnia wezwała pozwaną do uregulowania niedoboru za rok 2014 r., który wstępnie został określony na kwotę 31 143,30 zł w terminie 31 marca 2015 r., oraz wpłaty kwoty pożyczki (...) w kwocie 4 770 zł oraz wkładów członkowskich w kwocie 520 zł, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Wezwanie nie zostało odebrane przez pozwaną.

Spółdzielnia skorygowała swoje zeznania CIT za lata 2013-2014, zapłaciła podatek z odsetkami.

Wynagrodzenie pozwanej za okres trzech miesięcy, liczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy wynosi 7 200 zł

(dowód: dokumenty z akt osobowych pozwanej: pismo pozwanej z dn. 17.03.2015 r., wezwanie powódki z dn. 16.02.2015 r., umowa o pracę z dn. 31.12.2011 r., umowa o pracę z dn. 29.12.2008 r., umowa o pracę z dn. 02.01.2007 r., umowa o pracę z dn. 02.10.2006 r., zakres czynności, rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z dn. 16.02.2015 r., zeznania E. J.- k. 2776v-280v)

R. P. pozwem z dnia 02 marca 2015 r. wniosła o zasądzenie od pozwanej Gminnej Spółdzielni (...) w G. z siedzibą w G. odszkodowania w wysokości 6450 zł z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania przez pozwaną umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Sprawa została zarejestrowana przez Sąd Rejonowy w Giżycku IV Wydział Pracy pod sygnaturą akt IV P 16/15.

Postanowieniem z dnia 28 lipca 2015 r. Sąd Rejonowy w Giżycku IV Wydział Pracy, w sprawie o sygn. akt IV P 16/15, zawiesił postępowanie w sprawie na podstawie przepisu art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c.

(dowód: dokumenty z akt Sądu Rejonowego w Giżycku IV Wydział Pracy IV P 16/15: pozew z dn. 02.03.2015 r., postanowienie SR w Giżycku z dn. 28.07.2015 r.)

W dniach od 21 do 23 maja 2015 r. w pozwanej spółdzielni miała miejsce lustracja, którą przeprowadził S. J., lustrator posiadający uprawnienia rewidencyjne nr 187/95, starszy specjalisty Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni (...) – Oddział Okręgowy w B. na podstawie upoważnienia nr (...) z dnia 15 maja 2015 r.

Według ustaleń lustracji pozwana od stycznia 2013 r. do końca stycznia 2015 r. do przywłaszczyła na szkodę spółdzielni kwotę 116 274,34 zł.

(dowód: protokół lustracji problemowej z załącznikami – koperta stanowiąca załącznik do akt sprawy, pismo PPHU (...) z dn. 09.02.2015 r. - koperta stanowiąca załącznik do akt sprawy, dokumenty zgromadzone w kopercie stanowiącej załącznik do akt sprawy wskazane na k. 7 a.s., ogólne wyliczenie niedoboru – k. 8)

Postanowieniem z dnia 17 lipca 2015 r. Komenda Powiatowa Policji w G. wszczęła dochodzenie w sprawie zaistniałego w okresie od stycznia 2013 r. do 31 stycznia 2015 r. w G. przywłaszczenia w krótkich odstępach czasu z kasy spółdzielni mienia powierzonego w postaci pieniędzy w kwocie ogólnej 116 274,34 zł na szkodę Gminnej Spółdzielni (...) w G.

przez R. P. – księgową – kasjera po uprzednim fałszowaniu danych w komputerowym systemie księgowym oraz dokumentach rozliczeniowych, tj. o przestępstwo z art. 284 § 2 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Aktem oskarżenia z dnia 30 grudnia 2015 r. R. P. została oskarżona o to, że w okresie od 01 stycznia 2013 r. do 31 stycznia 2015 r. w G. gm. G., działając czynem ciągłym, w krótkich odstępach czasu, jako księgowa obsługi kasy zakładowej, poprzez wprowadzanie nieprawdziwych danych do systemu księgowego oraz wytwarzanie fikcyjnych dokumentów księgowych, na części, których to zostały podrobione podpisy kontrahentów w osobie E. S. (2), J. G. (2), J. Ś., służących rozliczeniu gotówki, przywłaszczenia sobie kasy zakładowej na szkodę Gminnej Spółdzielni „samopomoc chłopska” w G. z siedzibą w G. powierzoną jej rzecz ruchomą w postaci pieniędzy w kwocie ogólnej 116 274,34 zł, tj. o czyn określony w art. 284 § 2 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § k.k. w zw. z art. 12 k.k.

(dowód: postanowienie o wszczęciu dochodzenia (...)648/15 – k. 164, protokoły przesłuchania świadków – k. 164, lista transakcji – rejestr dostawy (...) – k. 164, Rejestr sprzedaży (...) – k. 164, rejestr dokumentów handlowych (...) – k. 164, akt oskarżenia – k. 608-612)

Z przeprowadzonej przez tut. Sąd opinii biegłego informatyka wynika, iż mechanizm manipulacji dokumentami był następujący:

- w przypadku faktur sprzedaży – FS – po ich wystawieniu w (...), zaimportowaniu do (...) były usuwane,
- w przypadku dokumentów kasa wyda – wystawione były w (...), według opisu spółdzielni, na zdarzenia gospodarcze, które w rzeczywistości nie miały miejsca,

Biegły wyjaśnił, że w wykazie faktur dostarczonym przez powódkę znajdują się 32 pozycje na łączną kwotę 65 813,41 zł. Z uwagi na ich usunięcie z programu (...), nie ma dostępnej ich treści w programie. Biegły wskazał, że pozostał tylko tzw. ślad rewizyjny, który zawiera informację o dacie operacji, użytkownika oraz rodzaju operacji (tabela nr 4 załącznik nr 4 do opinii). Biegły wskazał także, że w wykazie dokumentów (...) znajduje się 105 pozycji na łączną kwotę 58 421,31 zł (tabela 2, załącznik nr 2 do opinii). Tabela nr 2 zawiera dane skopiowane z programu (...), czyli aktualny stan dokumentów. Opisy śladów rewizyjnych zawiera tabela nr 3 (załącznik nr 3 do opinii).

Biegły wskazał, że nie jest możliwym, aby w tym samym dniu wystawić dwa dokumenty KW o tym samym numerze, możliwe jest jednak wydrukowanie dowolnej ilości dokumentów, które będą miały ten sam numer, ale różne dane. Ponadto biegły podkreślił, że po zalogowaniu się do oprogramowania, przy wykonywaniu jakichkolwiek operacji, w tym dodawania dokumentu, nie ma możliwości wybrania nazwiska innego użytkownika i zrobienia operacji „za niego”.

Reasumując biegły wskazał, że:

- oprogramowanie (...) nie było we właściwy sposób zabezpieczone przed dostępem bez autoryzacji, gdyż można było logować się do systemu bez podawania hasła przez większość użytkowników,
- dziewięć z jedenastu operacji usuwania faktur wykonano na profilu R. P. (pod jej obecność w pracy), dwie na profilu E. J., dziesięć z sześćdziesięciu ośmiu operacji poprawy faktur sprzedaży wykonano na profilu pozwanej (w czasie jej obecności w pracy), pozostałe zostały wykonane na profilu (...)i E. J.,
- dziewięćdziesiąt z dziewięćdziesięciu sześciu operacji dodania dokumentów (...) wykonano na profilu pozwanej (pozostałe A. S.), w sześćdziesięciu ośmiu przypadkach pozwana była obecna w pracy, w pozostałych przypadkach nie ustalono, bądź pozwana nie była obecna w pracy,
- wszystkie sto pięć operacji poprawy dokumentów (...) dokonano na profilu pozwanej, w osiemdziesięciu jeden przypadkach pozwana była w pracy, w pozostałych przypadkach nie ustalono, bądź nie była obecna w pracy, dokonano dwie operacje usunięcia dokumentów KW na profilu pozwanej, kiedy według listy obecności była urlopie.

(dowód: opinia biegłego mgr inż. i. G. z załącznikami – k. 312-336v)

W opinii uzupełniającej biegły informatyk wskazał także, że program (...) nie przechowuje wersji zmodyfikowanych dokumentów. Ponadto biegły wskazał, że konto pozwanej z dużym prawdopodobieństwem było zabezpieczone hasłem od 03.08.2012 r. do 16.01.2015 r.

(dowód: uzupełniająca opinia biegłego informatyka – k. 443-450v)

Biegła księgowa - M. H. – w przedstawionej opinii wskazała, że dokumentacja księgowa załączona do pozwu oraz informacje zawarte w opinii informatyka pokazują, że osoba zalogowana, jako użytkownik (...) – R. P. dokonywała usuwania z ewidencji faktur sprzedaży spółdzielni oraz pomniejszania wartości sprzedaży na fakturach sprzedaży towarów i wyrobów spółdzielni oraz usuwania lub pomniejszania zapłat tych faktur na dowodach KP. Biegła wskazała, że w wyniku tych zmian następowało zmniejszenie wysokości przyjętej gotówki w raporcie transakcji piekarni w porównaniu z rzeczywiście przyjętą gotówką od kontrahentów – różnica była wycofana z kasy przez osobę obsługującą kasę. Zdaniem biegłej takie działania prowadziło do powstania niedoboru środków pieniężnych w powodowej spółdzielni.

Biegła przedstawiła wykaz faktur sprzedaży, w których usunięcia oraz poprawy dokonała osoba zalogowana pod loginem (...) R. P..

W okresie od 01 stycznia 2013 r. do 31 stycznia 2015 r. na skutek usuwania faktur i pomniejszania wartości sprzedaży na fakturach wystąpiło wyprowadzenie gotówki na szkodę spółdzielni w wysokości: 37 089,50 zł.

Biegła księgowa nie mogła potwierdzić, aby wszystkie kwestionowane przez powodową spółdzielnię pozycje kosztów wskazane w raportach kasowych były fikcyjne, gdyż ta przedstawiła jedynie raporty kasowe z zaznaczeniem kwestionowanych pozycji, dołączyła wydruki „dokument księgowy”, natomiast nie w każdym przypadku dołączyła kartoteki konta kontrahenta bądź pracownika (zaliczki). Biegła podkreśliła, że analiza brakujących kartotek konta drugiej strony transakcji byłyby dowodem, że nie zaksięgowano tej pozycji kosztowej, a pojawiła się tylko w raporcie kasowym w celu wyprowadzenia gotówki. Według księgowej dowodem mogłyby być także tzw. kontrola krzyżowa, tj. analiza ewidencji księgowych kontrahentów spółdzielni, która pokazałaby, czy kwestionowane faktury znajdują się w ewidencji podmiotów wystawiających te faktury.

Zdaniem biegłej dowodowy księgowe dotyczące operacji gotówkowych z następującymi kontynentami są wystarczające, by stwierdzić, że nie miały miejsca te transakcje:

- a) (...) J. Ś.,
- b) Zakład (...) biurowych E. S. (1),
- c) PP G. B. S. (2),
- d) Zakład (...),
- e) PPHU (...).

Ogółem, zdaniem biegłej, właściwie udokumentowane „fikcyjne” transakcje rozchodów gotówki w okresie od 01 stycznia 2013 r. do 31 stycznia 2014 r. wynoszą 27 189,65 zł (kwota wszystkich transakcji z opinii głównej) + 13 762,76 zł (z opinii uzupełniającej I) + 2 284,38 zł (opinia uzupełniająca II).

Niedobór gotówki w kasie w miesiącu styczniu 2015 r. potwierdzony dowodami to 1 236,30 zł (brak poniesionych kosztów za usługi podmiotu PPHU (...) oraz Zakład (...). S.).

Hurtownia (...) A. G. nie potwierdziła wpłat i wypłat gotówki, w datach wskazanych w załączniku nr 15 do protokołu lustracji problemowej spółdzielni. Biegła wskazała, że istnieją w ewidencji księgowej spółdzielni operacje wpłat i wypłat gotówki ww. przedsiębiorcy, który nie potwierdza dokonania tych wpłat i wypłat. Saldo wpłat i wypłat, których dokonywania nie potwierdza przedsiębiorca wynosi kwotę 2 990 zł i jest to niedobór gotówki po stronie powodowej spółdzielni.

Biegła wskazała także jedną transakcję, która była przeprowadzona na loginie E. J. w okresie 08.09.2014 r. do 23.09.2014 r., która dotyczy uszczuplenia gotówki na kwotę 465,00 zł (III opinia uzupełniająca).

Biegła odniosła się również do zawierania przez spółdzielnię fikcyjnych umów zlecenia oraz wskazała, że nie miały one wpływu na wysokość niedoboru w kasie spółdzielni, za który jest odpowiedzialna osoba obsługująca kasę.

Jednocześnie podkreśliła, że tylko osoba obsługująca kasę mogła dysponować gotówką z kasy. Mogła to być kasjerka lub osoba zastępująca kasjerkę.

Biegła księgowa nie podzieliła wszystkich wyników protokołu lustracji problemowej z dnia 23 maja 2015 r. wraz z załącznikami, takich jak:

- wysokość kwoty ustalonej w wyniku usuwania faktur bądź poprawiania wartości sprzedaży spółdzielni na fakturach (tylko część została usunięta lub poprawiona przez użytkownika posługującego się profilem (...) – R. P.),

- wysokość kwoty nierzetelnych rozrachunków z kontrahentami spółdzielni (tylko część zakwestionowanych dowodów KW została poprawiona przez użytkownika posługującego się profilem (...) – R. P., a część twierdzeń dot. poniesienia fikcyjnych kosztów nie jest udokumentowana,

- niedoboru gotówki w kasie na dzień 31 stycznia 2015 r. w kwocie 5 236,30 zł (brak udokumentowania niedoboru ponad kwotę 1 236,30 zł).

Zdaniem biegłej wysokość uszczuplenia gotówki z kasy głównej spółdzielni na skutek nierzetelnych operacji dokonywanych przez osobę posługującą się loginem (...) R. P. wynosi 80 364,58 zł (tj. 37 086,50 zł + 25 289,02 zł (dowody KW, których poprawy dokonała osoba pod loginem (...)R. P.) + 2 990 zł + 1 236,30 zł + 13 762,76 zł).

W okresie objętym pozwem R. P. poprzez wskazane powyżej manipulacje w prowadzonej dokumentacji księgowej pracując na swoim loginie i hasle oraz na loginie (...) E. J. w okresie urlopu wypoczynkowego (...) E. J. (w tym pobyt za granicą) we wrześniu 2014r. spowodowała uszczuplenie gotówki na szkodę powodowej spółdzielni łącznie 85.014,59 zł , na którą składa się suma :

83. 113,96 zł (kwota z III opinii biegłej księgowej) + 1.900,63 zł (27.189,65 zł – 25.289,02 zł z I opinii biegłej – uwzględnienie faktur poprawianych przez pozwaną na loginie E. E. J. w okresie jej urlopu wypoczynkowego – w tym pobyt za granicą k. 486) oraz pozwana nie zwróciła kwoty 3.520 zł tytułem wypłaconej przez siebie z kasy spółdzielni pożyczki .

(dowód: opinia księgowa – k. 475-505, opinia księgowa uzupełniająca – k. 556-565, dokumenty księgowe – k. 517 i koperta załącznik do akt sprawy, II uzupełniająca opinia biegłej księgowej – k. 617-624, dokumenty: k. 8-12, 34-82, 164,210 oraz k. 348-391 i k. 423-427, 583-588, 608-613, III uzupełniająca opinia biegłej księgowej – k. 6616-624)

E. J. w terminie 12-20 września 2014 r. uczestniczyła w wycieczce do W. organizowanej przez Urząd Gminy G..

(dowód: oświadczenie Urzędu Gminy z dn. 03.06.2016 r. – k. 517; wniosek urlopowy i karta urlopową – k. 517)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne w przedmiotowej sprawie dokonane zostały w oparciu o zaofiarowany przez strony materiał dowodowy – w szczególności na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy (za wyjątkiem złożonych list obecności), częściowo również o dokumenty zgromadzone w aktach sprawy toczącej się przed Sądem Rejonowy w Giżycku IV Wydziałem Pracy w sprawie o sygn. akt IV P 16/15, czy w aktach sprawy toczącej się przed Sądem Rejonowym w Giżycku II Wydział Karny w sprawie o sygn. akt II K 503/15, czy też dokumentów z akt osobowych pozwanej. Autentyczność dokumentów nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu Okręgowego. Zostały one sporządzone w sposób zgodny z przepisami prawa, przez uprawnione do tego osoby, w ramach ich kompetencji, oraz w sposób rzetelny (za wyjątkiem list obecności), stąd też rzeczony Sąd ocenił je, jako wiarygodne. Prymat wiarygodności Sąd ten przyznał także zeznaniom przesłuchanych w sprawie świadków, które były spójne, konsekwentne i zbieżne ze sobą. W zakresie zbieżnym z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, Sąd Okręgowy uznał konsekwentnie także za wiarygodne zeznania B. R. i E. J. przesłuchanej w charakterze strony powodowej. Zeznaniom pozwanej Sąd odmówił waloru wiarygodności w przeważającej części, w szczególności, iż była nieobecna w pracy w szerszym zakresie niż wynikało to z dokumentów przedstawionych przez pracodawcę i listy śladów rewizyjnych operacji księgowych przeprowadzonych na loginie (...) R. P., czy w zakresie, jakim zeznała, że w powodowej spółdzielni nie stosowano pisemnych wniosków o urlop, czy też w czasie jej krótkich nieobecności w pracy osoba ją zastępująca pracowała w systemie księgowym będąc zalogowaną na jej koncie. Sąd Okręgowy uznał, iż zeznania pozwanej w zasadniczym zakresie zmierzają do wykazania przez nią okoliczności pozostających w sprzeczności z doświadczeniem życiowym czy logiką (pozwana, jako jedyna księgowa miała zabezpieczony profil hasłem, jednakże wychodząc z pracy miała się nie wylogowywać, czy proceder „odkładania” pieniędzy dla jednego z kontrahentów, i gdy kontrahent się nie stawiał dokonywanie ich wpłaty do kasy głównej, nawet po tygodniu czasu). W wielu kwestiach pozwana zasłania się także niepamięcią (wystawianie dokumentów KW, w tym tych, które są dowodowymi w sprawie; okoliczności obowiązków wystosowania wniosku o wypłatę zaliczki lub pożyczki; dni, w których pozwana zwalniana była do lekarza). R. P. zeznając w charakterze strony nie wykazała także - w ocenie Sądu Okręgowego - prawdziwości twierdzenia, aby na koncie rozliczeń (...) – według słów pozwanej „ukryta” była pożyczka dla J. G. (3), czy innych zarzucanych w odpowiedzi na pozew nieprawidłowości, które miały mieć miejsce w powodowej spółdzielni.

Odnośnie wysokości szkody, Sąd Okręgowy argumentację powódki podzielił jedynie częściowo, w zakresie odpowiedzialności pozwanej za uszczuplenie gotówki z kasy głównej na łączną kwotę 85 014,59 zł (pozostała zasądzona kwota 3 520,00 zł dot. nierozliczonej pożyczki), a w pozostałym zakresie - nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa.

Pozwana R. P. zatrudniona była na stanowisku związanym ze szczególną odpowiedzialnością, gdyż jej obowiązki związane były z szeroko rozumianą obsługą kasową pracodawcy. Sama pozwana przyznała, że pracodawca powierzył jej obsługę kasy głównej, wskazując, że była odpowiedzialna materialnie, w przeciwieństwie do innych zatrudnionych księgowych. Dlatego Sąd uznał, że pozwana miała świadomość swojej odpowiedzialności za prawidłowy stan kasy.

Powodowa spółdzielnia wskazując na podstawę dochodzonego odszkodowania wskazała na dyspozycję przepisu art. 122 kodeksu pracy.

Na wstępie wskazać należy, że odpowiedzialność pracowniczą możemy podzielić na dwie zasadnicze kategorie: odpowiedzialność kompensacyjną oraz odpowiedzialność niekompensacyjną. Jeżeli chodzi o odpowiedzialność kompensacyjną, to zaliczamy do niej odpowiedzialność materialną pracowników, która jest uregulowana w dziale piątym k.p. (art. 114–127 k.p.) oraz w dwóch rozporządzeniach wykonawczych. Odpowiedzialność materialna polega na obowiązku naprawienia przez pracownika szkody wyrządzonej pracodawcy wskutek niewykonania bądź nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych. Zakres i zasady odpowiedzialności materialnej nie mają jednolitego charakteru, z tego powodu możemy dokonać jej dalszego podziału na odpowiedzialność materialną ogólną- za mienie niepowierzone (art. 114–122 k.p.) oraz odpowiedzialność materialną za mienie powierzone pracownikowi z obowiązkiem zwrotu albo do wyliczenia się (art. 124–127 k.p.). Odpowiedzialność materialna na zasadach ogólnych jest dalej różnicowana według stopnia winy i może być odpowiedzialnością ograniczoną w

przypadku wyrządzenia szkody pracodawcy z winy nieumyślnej bądź odpowiedzialnością pełną w razie wyrządzenia szkody z winy umyślnej. Jeżeli chodzi o odpowiedzialność materialną za mienie powierzone, która co do zasady jest odpowiedzialnością pełną, to może mieć ona charakter indywidualny (art. 124 k.p.) bądź wspólny (art. 125 k.p.). Należy zaznaczyć, że o ile odpowiedzialność materialna ogólna dotyczy ogółu pracowników, o tyle zasady pracowniczej odpowiedzialności materialnej za szkody wyrządzone w mieniu powierzonym dotyczą wyłącznie tych pracowników, którym to mienie zostało powierzone indywidualnie bądź łącznie całemu zespołowi pracownicemu.

Odpowiedzialność materialna według zasad określonych w przepisach rozdziału pierwszego działu piątego k.p. (art. 114–122) określana jest mianem odpowiedzialności materialnej na zasadach ogólnych. Zgodnie z art. 114 k.p. pracownik ponosi ten rodzaj odpowiedzialności, jeżeli wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych ze swej winy wyrządził pracodawcy szkodę. Do jej powstania nie ma potrzeby zawierania żadnej dodatkowej umowy o odpowiedzialności, gdyż wynika ona wprost z przepisów kodeksu pracy. Aby pracownik mógł zostać pociągnięty przez pracodawcę do odpowiedzialności materialnej ogólnej, muszą być łącznie spełnione cztery następujące przesłanki: 1) bezprawność działania lub zaniechania pracownika polegająca na niewykonaniu bądź nienależytym wykonaniu obowiązków pracowniczych, 2) wina pracownika, 3) szkoda w mieniu pracodawcy, 4) związek przyczynowy między niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem obowiązków pracowniczych a szkodą powstałą w mieniu pracodawcy.

W doktrynie prawa podkreśla się, że zarzut bezprawności (a więc wykazanie pierwszej z przesłanek) można odnieść tylko do obowiązków pracownika składających się na treść stosunku pracy. Trzeba jednak zaznaczyć, że zgodnie z linią orzecznictwa obowiązki te należy rozumieć szeroko. Najlepszym przykładem jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 1999 r., I PKN 680/98, OSNP 2000, nr 13, poz. 513, w którym podkreślono, że zobowiązanie pracownika do naprawienia szkody powstaje w przypadku uchybienia każdemu z jego obowiązków, a nie tylko obowiązkowi podstawowemu. Odpowiedzialność niekompensacyjna natomiast wiąże się z zachowaniem pracownika niepozostającym w związku z wykonywaniem jego obowiązków pracowniczych, który wyrządza pracodawcy szkodę.

W oparciu o treść art. 122 kp zauważyć należy, iż na pracodawcy spoczywa ciężar udowodnienia winy umyślnej pracownika w naruszeniu obowiązków pracowniczych – tu zabór mienia – szkody w mieniu pracodawcy oraz związku przyczynowego pomiędzy jej wystąpieniem a działaniem pracownika. Przy tego rodzaju odpowiedzialności za wyrządzoną w mieniu szkodę bez znaczenia pozostaje kwestia, czy mienie było powierzone prawidłowo, ta bowiem okoliczność jest istotna tylko z punktu odpowiedzialności opartej na przepisie art. 124 kp.

Szkoda jest każdy uszczerbek we wszelkiego rodzaju dobrach chronionych przez prawo, powstały wbrew woli poszkodowanego. Na szkodę o charakterze majątkowym składają się faktycznie poniesione przez pracodawcę straty (damnum emergens) oraz utracone przez niego korzyści (lucrum cessans).

Bezprawność zachowania pracownika uzasadniająca jego odpowiedzialność odszkodowawczą polega na niewykonaniu lub nienależytym wykonaniu obowiązków pracowniczych.

Obiektywnej bezprawności zachowania pracownika musi towarzyszyć element subiektywny – **wina**. W teorii prawa cywilnego wyróżnia się dwa podstawowe stopnie winy – umyślność (dolus) i niedbalstwo (culpa). Umyślność występuje w jednej postaci, a prawo nie różnicuje zakresu obowiązku odszkodowawczego w zależności od tego, czy sprawca podejmuje działanie w celu wyrządzenia szkody, czy wprawdzie w innym celu, jednak godząc się także na powstanie szkody. Tradycyjnie natomiast stopniowalna jest wina nieumyślna. Odróżnia się trzy jej stopnie: rażące niedbalstwo (culpa lata), niedołożenie należytej staranności (culpa levis) oraz niedbalstwo nieznaczne lub lekkie (culpa levissima). Rodzaj winy, tj. umyślność lub nieumyślność, ma znaczenie dla zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej pracownika. Umyślne wyrządzenie szkody prowadzi do obowiązku jej naprawienia w pełnej wysokości (art. 122 k.p.).

Umyślne wyrządzenie szkody zachodzi wówczas, gdy pracownik objął następstwa swojego czynu zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym. Zamiar pracownika – dla zastosowania przepisu art. 122 k.p. – sprowadza się nie tylko do umyślnego naruszenia obowiązków, ale także powstania szkody. Zamiar bezpośredni zachodzi wtedy,

gdy pracownik chce wyrządzić szkodę, a ewentualny, gdy przewiduje możliwość jej powstania i godzi się na to. W przypadku odpowiedzialności na zasadzie z art. 122 k.p. pracodawca musi udowodnić umyślność pracownika i wysokość poniesionej szkody. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1997 r. (I PKN 264/97, LexPolonica nr 331140, OSNAPiUS 1998, nr 19, poz. 562), warunkiem odpowiedzialności materialnej pracownika na podstawie art. 122 k.p. jest nie tylko umyślne niedopełnienie przez niego obowiązku nadzoru nad mieniem powierzonym mu z obowiązkiem zwrotu lub do wyliczenia się, lecz także objęcie wyrządzenia szkody umyślnością (zamiar bezpośredni lub ewentualny). W ocenie Sądu podstawą odpowiedzialności w rozpoznawanej sprawie jest właśnie art. 122 k.p., bowiem jak wykazało obszerne postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszym postępowaniu, pozwana umyślnie doprowadziła do uszczuplenia gotówki z kasy głównej spółdzielni na skutek dokonanych przez nią nierzetelnych operacji księgowych.

Raz jeszcze zauważyć warto, iż odpowiedzialność pracownika za niedobór opiera się, z reguły na winie nieumyślnej i nie zawsze zbiega się z popełnieniem przez pracownika przestępstwa, a także nie zawsze zbiega się z ciężkim naruszeniem przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych w rozumieniu przepisu art. 52 § 1 pkt 1 k.p.

W niniejszym przypadku, gdy zastosowanie znajduje art. 122 k.p., wyłącza to też konieczność badania prawidłowości powierzenia R. P. mienia w postaci środków pieniężnych.

W ocenie Sądu Okręgowego powodowa spółdzielnia sprostała udowodnieniu przesłanek tej odpowiedzialności, który to ciężar na niej spoczywał, w szczególności przedkładając do akt niniejszego postępowania szereg dokumentów księgowych obrazujących dokonane nierzetelne oparcie, czy też zeznaniami świadków potwierdzającymi inne okoliczności sprawy, a takie jak: zakres obowiązków pozwanej, warunki jej pracy (wydzielony pokój, z zabezpieczonym kratą i zamkiem wejściem), fakt zabezpieczenia profilu pozwanej hasłem, do którego inne osoby nie miały dostępu, a przede wszystkim dysponowania przez pozwaną, jako jedyną, środkami pieniężnymi spółdzielni, czy ostatecznie przebiegu samego procesu usuwania z ewidencji faktur sprzedaży spółdzielni oraz pomniejszania wartości sprzedaży na fakturach sprzedaży towarów i wyrobów spółdzielni, czy też usuwania lub pomniejszania zapłat tych faktur na dowodach KP, aż do tworzenia fikcyjnych kosztów.

Zdaniem Sądu niewątpliwym jest, iż pozwana umyślnie naruszała swoje obowiązki pracownicze, bowiem w wyniku ww. zmian następowało zmniejszenie wysokości przyjętej gotówki w raporcie transakcji piekarni w porównaniu z rzeczywistością przyjęta gotówką od kontrahentów, a powstała różnica była wycofana z kasy przez osobę obsługującą kasę, tj. pozwaną, która przywłaszczyła środki pieniężne zatrudniającej ją spółdzielni. Takie działanie prowadziło do powstania szkody - niedoboru środków pieniężnych w powodowej spółdzielni. Zatem pozwana umyślnie nie tylko dokonywała ww. opisanych nieuprawnionych transakcji, ale i przede wszystkim umyślnie dążyła do przywłaszczenia sobie, uzyskanych w ten sposób środków pieniężnych (wykreowanej nadwyżki).

Sąd Okręgowy prowadząc postępowanie dowodowe, w pierwszej kolejności dążył do ustalenia, czy operacje księgowe wskazane przez powodową spółdzielnię, jako nierzetelne, nie tylko miały zarzucany im charakter, ale też czy za ich przeprowadzenie odpowiada R. P..

W tym celu Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego informatyka, który przybliżył zasady funkcjonowania działających wówczas u powódki programów (...) oraz (...) wykluczając jednocześnie powstania niedoboru błędem działania któregośkolwiek z nich. Biegły ten wskazał również, że źródłem nieprawidłowości wskazanych przez pozwaną były ingerencje w dokumenty księgowe na drugim z programów, tj. (...). Program ten był udostępniony pozwanej. Ona także, jako jedyna z zespołu pracowników, możliwość pracy w programie na jej profilu (RP- R. P.) zabezpieczyła znanym jej tylko hasłem.

Według opinii biegłego informatyka mechanizm manipulacji dokumentami księgowych powodowej spółdzielni był następujący:

- w przypadku faktur sprzedaży – FS – po ich wystawieniu w (...), zaimportowaniu do (...) były usuwane,

- w przypadku dokumentów kasa wyda – wystawione były w (...), według opisu spółdzielni, na zdarzenia gospodarcze, które w rzeczywistości nie miały miejsca,

Biegły wskazał, że w załączniku nr 4 do opinii tzw. ślady rewizyjne, które zawierają informację o dacie operacji, użytkowniku oraz rodzaju operacji na wskazanych przez stronę powodową 32 pozycjach faktur. Natomiast w załączniku nr 3 biegły wskazał na tzw. ślad rewizyjny zawierający daty modyfikacji, dodawania, usuwania dokumentów KW. Na koncie (...) – R. P. były dokonywane zarówno operacje usuwania faktur sprzedaży, jak i operacje poprawy faktur sprzedaży. Na profilu (...) – R. P. wykonywane były operacje dodania dokumentów (...) oraz poprawy dokumentów (...).

Biegły wskazał, że oprogramowanie (...) nie było we właściwy sposób zabezpieczone przed dostępem bez autoryzacji, gdyż można było logować się do systemu bez podawania hasła przez profile większości użytkowników. Jednocześnie podkreślił, że z wysokim stopniem prawdopodobieństwa profil pozwanej przez cały okres sporny był zabezpieczony hasłem. O słuszności tej oceny świadczy chociażby fakt, iż biegła księgowa wskazała w swojej opinii na dwie operacje wykonane na profilu E. J. w czasie, gdy ta przebywała na urlopie wypoczynkowym, co w tym przypadku potwierdzało tezę powódki o wykonywaniu operacji księgowych przez pozwaną także na loginie innego pracownika (jednakże powódka nie udowodniła, aby w zakresie przez tę stronę podnoszonym). W tym też miejscu należy wskazać, iż pozwana nie sprostowała udowodnieniu, iż ponad wszelką wątpliwość nie była obecna w pracy w dniach, w których zgodnie z wykazem tzw. „śladów rewizyjnych” dokonywane były operacje na koncie (...) – R. P. wskazane przez biegłego, ani też aby inna osoba zatrudniona w spółdzielni miała dostęp do jej profilu w programie. Dokumenty przedstawione przez pozwaną nie potwierdzają w szczególności, aby wizyty lekarskie odbywała się w godzinach pracy (co mogłoby się wiązać z jej nieobecnością w całym dniu pracy, jak i jego konkretnej części). Niemniej jednak potwierdzone przez przedstawicielki powódki krótkie zwolnienia pozwanej z pracy (w celu odbycia wizyty lekarskiej) nie wykluczają możliwości przeprowadzenia zarzucanych jej operacji podczas obecności w pracy tego samego dnia.

Z drugiej strony Sąd pragnie podkreślić, iż listy obecności dołączone do akt sprawy nie były wiarygodnym dowodem mogącym stanowić podstawę ustalenia, iż pozwana w dniu wskazanym na liście obecności, jako (...) rzeczywiście pracy tej nie świadczyła. Rzetelność tego środka dowodowego podważają inne przedłożone przez stronę powodową dokumenty, jak podpisane przez pozwaną dowody wpłat do banku, raporty kasowe oraz inne podpisane danego dnia przez R. P. dokumenty kasowe.

Zważywszy na powyższe Sąd uznał, iż to pozwana była autorem wszystkim operacji księgowych, które były dokonywane na profilu (...) – R. P., oraz tych dokonanych na profilu E. J. (niezabezpieczonego hasłem) podczas udowodnionej przez powodową spółdzielnię nieobecności głównej księgowej.

Przechodząc do wyników dopuszczonej przez Sąd opinii ubiegłej księgowej, należy powtórzyć raz jeszcze, że do obowiązków pozwanej należało przyjmowanie gotówki (przeliczenie i sprawdzanie z raportem dziennym) oraz pomoc w księgowości, tj. księgowanie. Między innymi wprowadzała do systemu księgowego przyjętą gotówką oraz tę wydaną (należności powodowej spółdzielni). Po wprowadzeniu danych dotyczących przyjętych i wydanych pieniędzy pozwana księgowała na konta księgowe – dekretowała dokumenty i księgowała na kontrahentów, którzy wpłacili pieniądze lub, którym pieniądze wypłaciła spółdzielnia. Tylko do obowiązków pozwanej należała obsługa kasy.

Biegła księgowa w przedstawionej opinii potwierdziła stanowisko powodowej spółdzielni, iż dokumentacja księgowa oraz informacje zawarte w opinii biegłego informatyka pokazują, że osoba zalogowana, jako użytkownik (...) – R. P. dokonywała usuwania z ewidencji faktur sprzedaży spółdzielni oraz pomniejszenia wartości sprzedaży na fakturach sprzedaży towarów i wyrobów spółdzielni oraz usuwania lub pomniejszania zapłat tych faktur na dowodach KP. Biegła wskazała, że w wyniku tych zmian następowało zmniejszenie wysokości przyjętej gotówki w raporcie transakcji piekarni w porównaniu z rzeczywiście przyjętą gotówką od kontrahentów, a różnica była wycofywana z kasy przez osobę obsługującą kasę. Według biegłej działanie to prowadziło do powstania niedoboru środków pieniężnych w powodowej spółdzielni. W okresie od 01 stycznia 2013 r. do 31 stycznia 2015 r. na skutek usuwania faktur i pomniejszania wartości sprzedaży na fakturach wystąpiło wyprowadzenie gotówki na szkodę spółdzielni.

Opinia ta wskazuje, że część dowodów księgowych dotyczących operacji gospodarczych jest wystarczająca, by stwierdzić, że miały miejsce „fikcyjne” rozchody gotówki, które prowadziły do powstania niedoboru po stronie spółdzielni z tytułu niepotwierdzonych wpłat i wypłat przez kontrahentów powodowej spółdzielni: (...) J. Ś., Zakład (...), PP (...) B. S. (2), Zakład (...), PPHU (...). Biegła wskazał, iż „fikcyjne” rozchody prowadziły do powstania szkody w kasie spółdzielni w wysokości .

Nieprawidłowości rozrachunków z Hurtownią (...) A. G., tj. saldo wpłat i wypłat, których dokonywania nie potwierdza ten przedsiębiorca wynosi kwotę 2 990 zł i jest to niedobór po stronie spółdzielni. ,

Nadto z załączników nr 9,14,18 do protokołu lustracji, w których znajdują się dowody księgowe obrotu gotówką oraz zeznań świadka J. G. (2) oraz E. S. (1) w przedmiocie niewykonywania usług na rzecz powódki w styczniu 2015 r. wynika niedobór na kwotę 1 236,30 zł.

Łącznie działania pozwanej doprowadziły do powstania szkody w mieniu powódki w łącznej kwocie 85.014,59 zł.

Identyfikacja osoby odpowiedzialnej za powstanie szkody po stronie spółdzielni, jako pozwanej, była możliwa dzięki przedstawionym dokumentom księgowym oraz ustaleniom biegłego informatyka na temat dowodów usuwanych bądź poprawianych przez osobę posługującą się loginem (...) – R. P. (biorąc pod uwagę fakt posiadania przez pozwaną konta zabezpieczonego hasłem), czy jak w przypadku wskazanych niedoborów pieniężnych udokumentowane zostało dowodami księgowymi oraz zeznaniami świadków.

Nie można była natomiast podzielić wszystkich ustaleń protokołu lustracji problemowej dołączonego przez powódkę do pozwu, gdyż jak wykazała opinia biegłego informatyka tylko część zakwestionowanych faktur VAT została usunięta lub poprawiona przez pozwaną. Nie można podzielić też wynikającej z protokołu wysokości kwoty nierzetelnych rozrachunków z kontrahentami spółdzielni, gdyż nie wszystkie dowody KW zostały poprawione przez pozwaną, bądź ich część nie została odpowiednio udokumentowana – chociażby w sposób wskazany przez biegłą księgową. Analiza brakujących kartotek konta drugiej strony transakcji byłyby dowodem, że nie zaksięgowano tej pozycji kosztowej, a pojawiła się tylko w raporcie kasowym w celu wyprowadzeniu gotówki. Dowodem mogłyby być także tzw. kontrola krzyżowa, tj. analiza ewidencji księgowych kontrahentów spółdzielni, która pokazałaby, czy kwestionowane faktury znajdują się w ewidencji podmiotów wystawiających te faktury. Powódka w tym zakresie nie podjęła skutecznej inicjatywy dowodowej (art. 6 k.c.)

Odniesć należy się również do zarzutów pozwanej w przedmiocie zawierania przez powodową spółdzielnię z jej mężem M. P. umów zlecenia. Zdaniem Sądu, fakt ten, chociaż naganny, nie miał wpływu na wysokość niedoboru w kasie spółdzielni, za który jest odpowiedzialna osoba obsługująca kasę, tj. jak pokazują wyniki postępowania dowodowego - tj. pozwana.

Wyniki postępowania dowodowego ujawniają także, że tylko osoba obsługująca kasę mogła dysponować gotówką z kasy głównej. Biorąc także pod uwagę fakt, że przeważającą część zakwestionowanych operacji księgowych była wykonana na profilu zabezpieczonym znanym tylko pozwanej hasłem, Sąd Okręgowy ustalił, że pozwana R. P. ponosi odpowiedzialność za wykazaną przez powódkę szkodę – uszczuplenie gotówki w wysokości 85 014,59 zł.

Według przeważających poglądów umyślność polega na podjęciu działania o charakterze bezprawnym bądź to na powstrzymaniu się od działania mimo obowiązku czynnego zachowania się, **gdy w psychice sprawcy istnieje świadomość i zwłaszcza zamiar wyrządzenia szkody** (zob. W. Czachórski w: W. Czachórski (red.), System Prawa Cywilnego, t. 3, cz. 1, s. 546).

Odnosząc powyższe uwagi do rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, że możliwość przyjęcia przez Sąd Okręgowy odpowiedzialności pozwanej za zaistniałą szkodę na podstawie art. 122 k.p. zależała od wykazania, że spowodowanie tego niedoboru (straty) objęte było zamiarem pozwanej bezpośrednim lub ewentualnym, a mówiąc inaczej - wykazanie przez stronę powodową, że działania i zaniechania pozwanej zmierzały do osiągnięcia skutku w postaci powstania szkody zakładu pracy bądź też, że pozwana miała świadomość, iż jego działania lub zaniechania mogą doprowadzić

do powstania szkody i godziła się na to. Strona powodowa temu sprostala i – zgodnie z jej poglądem – Sąd przyjął odpowiedzialność pozwanej na podstawie art. 122 k.p.

Powyższe jej działanie miało na celu ukrycie rzeczywistych przychodów spółdzielni przez zmniejszenie wartości i wysokości transakcji (usuwanie lub pomniejszanie), bądź celowym tworzeniu fikcyjnych kosztów i w konsekwencji wyprowadzanie środków pieniężnych z kasy głównej spółdzielni. Pozwana w celu uniknięcia odpowiedzialności za przywłaszczenie sobie gotówki powodki dokonywała nieuprawnionych, rażąco sprzecznych z podstawowymi jej obowiązkami pracowniczymi, a zatem bezprawnych, operacji księgowych.

Zdaniem Sądu, dowody wykonania tych nieuprawnionych operacji księgowych potwierdzają, że nienależyte wykonywanie przez pozwaną w okresie spornym obowiązków księgowych zmierzało do umyślnego, a zatem świadomego wyrządzenia szkody powodce. W okolicznościach sprawy przyjąć należało, że przypisanie pozwanej odpowiedzialności o spowodowaną przez nią szkodę z winy umyślnej (art. 122 k.p.).

Przepis art. 122 k.p. stanowi, że pracownik, który w umyślny sposób wyrządził szkodę, jest obowiązany do jej naprawienia w pełnej wysokości. Poza omówionymi wyżej kwestiami wiążącymi się w zastosowaniu wymienionego przepisu należy jeszcze zwrócić uwagę na to, że obowiązek naprawienia przez pracownika szkody nie dotyczy „jakiegokolwiek” czy „przybliżonej” szkody, lecz szkody określonej, co do wysokości. Wykazanie takiej szkody jest obowiązkiem zakładu pracy.

Powódka w niniejszej sprawie ostatecznie udowodniła poniesienie szkody skutek działania pozwanej w kwocie 85 014,59 zł. Ponadto Sąd uznał za szkodę powodki fakt nierozliczenia się pozwanej z pożyczki z (...) w wysokości 3 520,00 zł, gdyż ta przyznała, że nie rozliczyła się ze spółdzielnią z tego tytułu.

Powódka nie przedstawiła innych dowodów, które mogłyby wykazać, iż poniosła szkodę w wysokości dochodzonej pozwem.

Strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swoich twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał, a sąd musi wyciągnąć konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie zadań lub zarzutów (por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 28 lutego 2013 r., I ACa 613/12, Lex nr 1294695).

W niniejszej sprawie, to na powodce spoczywał ciężar dowodu wykazania wysokości poniesionej szkody, nieprzyznanej przez pozwaną, czego jednak ta w pełnym (objętym żądaniem pozwu) zakresie nie uczynił.

W tym stanie rzeczy, w punkcie I wyroku, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powodki kwotę 88 534,59 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 03 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty.

Ustawowe odsetki zasądzono na podstawie art. 455 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. (wezwanie do zapłaty z dnia 16 lutego 2015 r.). Za datę początkową naliczania odsetek Sąd przyjął chwilę wniesienia pozwu do tut. Sądu, zgodnie z żądaniem pozwu.

W punkcie II wyroku Sąd Okręgowy oddalił powództwo w pozostałym zakresie z powodów opisanych powyżej.

W punkcie III orzeczenia Sąd na podstawie przepisu art. 100 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez skarb państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r. poz. 490; w stanie na dzień wniesienia pozwu) ustalając, iż wartość przedmiotu sporu mieściła się w „widelkach” z § 6 pkt 6, tj. między 50 000 zł – 200 000 zł, powódka wygrała postępowanie w 76 % (76% z 2700 zł), co stanowi, że pozwana jest obowiązana zwrócić na rzecz powodki kwotę 2 052 zł. Sąd miał na uwadze sytuację majątkową pozwanej wykazaną złożonym przez nią oświadczeniem o stanie rodzinnym i majątkowym w toku niniejszego postępowania. Uznał, iż zasądzona kwota jest adekwatna w związku z jej aktualną sytuacją finansową.

W punkcie IV wyroku Sąd na podstawie § 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez skarb państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r. poz. 490; w stanie na dzień wniesienia pozwu) przyznał ze Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Olsztynie) na rzecz radcy prawnego B. S. (1) kwotę 3 321 zł z VAT tytułem pomocy prawnej świadczonej z urzędu.

W punkcie V orzeczenia wydatki sądowe w kwocie 12 577,29 zł związane ze sporządzonymi opiniami biegłych w niniejszej sprawie Sąd postanowił przejąć na rachunek Skarbu Państwa.

SSO B. Urbańska – Woike